

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie s przesyłką pocztową 6.- zł. z odroczaniem do domu 5.- zł. dla odbierających pismo na miejscu 4.50 zł. — Cena pojedynczego numeru 20 groszy. — Gazeta ukazuje się codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku zdaniania siły wyższej, lub innych czynników administracji pisma nie jest zobowiązaniem do przesłania innego wydawnictwa w zamian za niedostarczone.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 52. TELEFON 24-45. Godziny przyjęcia Redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12-ej do godz. 18-ej. Nadawane, a nie zamówione przez Redakcję rekonesy będą swraccane autorom jedyną drogą, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

**CENY OGŁOSZEŃ:** według cennika Nr 1: Za wiersz milimetrowy w części ogłoszeniowej 24 gr. Za ogłoszenia dla poszukiwaczy pracy oraz ogłoszenia o małych cenach ogłoszeń. Drobnie ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyraz powyżej 15 liter licząc się podwójnie. Nagłówek (tłumem drukowanym) — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne trudności, nie trudności, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabat. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 18-ta po południu. Konta bankowe: Pocztowe Konto Czek. i. Warszawa Nr 656, Emissionsbank, Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

## Rezultaty wojny dwunastu dni

### Roosevelt i Churchill głównymi winowajcami — Słowa Kanclerza Hitlera, że Anglicy będą wszędzie ścigani, gdzie tylko się zjawią, spełniły się szybko i dokładnie



Zdjęcie to rzuca światło na trudności, jakie spotkała armia niemiecka w swym 12-dniowym marszu przez Jugosławię. Porywiste rzeki, wysadzone w powietrze mosty, nie powstrzymały jej.

Kraków, 19 kwietnia. — Prasa zagraniczna określa bezwarunkową kapitulację armii serbskiej jako najważniejsze wydarzenie dnia z dziedziny wojennej, podkreślając, jego doniosłe znaczenie.

Rzymski dziennik „Giornale d'Italia” oświadcza, że demokracje anglo-saskie stanęły wobec nowego faktu, potwierdzającego zupełną nierealność ich obliczeń, w których Serbii przyznano istotną rolę w zakresie planów strategicznych. 12 dni wystarczało na zniaczenie armii, która od 20 lat uchodziła za najlepszą wśród armii bałkańskich. Churchill i Roosevelt, którzy ponoszą odpowiedzialność za zamach stanu Simowicza, mogą podziwiać dziś rezultaty swego dzieła i przekonać się jeszcze raz jak fałszywymi były ich informacje i jak bezowocne były ich intrygi. Ich serbski sprzymierzeniec, którego sprowokowali do walki, leży na obłopaki. Jego zdrada spotkała się w obliczu historii z karą.

„Zupełna kapitulacja Serbów” po walkach trwających niecałe 2 tygodnie — oświadcza naczelny redaktor „Tribuna” — posiada nie tylko niezwykłą doniosłość wojewską i strategiczną, ale także stanowi niechybna oznakę moralnego załamania świata brytyjskiego, jego wasali i najemników. Pod ciosami oni zalamali się jeszcze jedna legenda. Podobnie bowiem jak w ubiegłym roku francuski sztab generalny został rozgromiony zwycięstwem osi, tak obecnie Serbowie ulegli w okresie czasu, który przewyższył wszelkie najbardziej pesymistyczne oczekiwania. Dziennik włoski podkreśla rozmiary udziału sił włoskich w decydujących uderzeniach na froncie bałkańskim. Na front ten Angliarzucała swój cały prestige tak, że nie można go uważać za front uboczny, ale za front główny, przy czym brytyjskie zwycięstwo oznacza niemieckiego i włoskiego zjednoczonego solidarnością bezprzykładną w całej historii, podnosi jeszcze jego doniosłość.

Mediolańska „Stampa” pisze, że Serbię spotkał zastępný los, a Churchill wskutek załamania się armii serbskiej zmuszony jest zastępować na swoje konto dotkliwą stratę. „Corriere della Sera” sądzi, że wojna w Europie przybrała nowy obrót, przy czym jesteśmy świadkami zakończenia się znamiennej fazy. Ostatni filar brytyjskiego panowania na kontynencie grozi lada chwila zawaleniem.

Madrycki dziennik „ABC” podkreśla, że wojna dla Serbów była przegrana już w chwili, kiedy musieli wytrzymać z flanki bułgarskiej atak niemiecki. Serbia została w ten sposób oddzielona od Grecji, a po upadku Salonik straciła jedyny port przez który mogła otrzymywać posiłki. Upadek Serbii zagrożonej przez wojska niemieckie i włoskie stał się już tylko kwestią czasu. Pozostaje tajemnicą, jak dowództwo wojsk serbskich mogło podjąć walkę w takich warunkach.

Dziennik bratysławski „Slovenska Pravda” stwierdza, że armia niemiecka dzięki swym wspaniałym wyczynom uzyskała błyskawiczne zwycięstwo, którego następstwa mogą się okazać jeszcze bardziej frapujące niż wielkie sukcesy w Polsce, Norwegii i Francji. „Gardista” oświadcza, że miecz niemiecki w nieprawdopodobnie krótkim czasie rozgromił nowego, oszłamionego przez Anglię najemnika, torując w ten sposób drogę dla nowego porządku europejskiego również w południowo-wschodniej Europie. „Slovak” podkreśla, że Anglia swą zarówno nieodpowiedzialną, jak śmieszna polityką dla uzyskania zaledwo paru dni poświęciła po raz szósty na przestrzeni dwóch lat obce państwo i obcą krew. Okoliczność ta w każdym razie nie zmniejsza winy band spiskowców serbskich.

Prasa czeska określa bezwarunkową kapitulację Serbii jako zakończenie zbrodniczej awantury serbskiej klki wojskowej, która postawiła swój kraj w szeregu najemników angielskich. Szybkie załamanie się Serbii przeciwdziałają dzienniki powodziły przyrzeczeń i szumnych gratulacji, przesłanych przez Churchilla i Roosevelta kierownikom państwa serbskiego po ogłoszeniu mobilizacji w tym kraju. W kilka dni później Serbia została opuszczona przez wszystkich swoich „sprzymierzeńców” i poniosła zupełną klęskę na polu walki. Znowu jeden kraj wprowadzony na nanowes przez propagandę angielską dał się użyć jako nieopierzona ofiara dla interesów Anglii. Do historii Polski, Belgii, Holandii i Norwegii, Anglicy dodali nowy rozdział. Jeżeli chodzi o przyrzeczenia pomocy, to Anglicy są niezwykle hojni, jednak dotychczas nie spełnili ani jednego z swych obietnic. Wielki przełom na Bałkanach dowodzi wyraźnie, że światowa potęga Anglii zalamala się także tutaj.

## Gnuśny Albion

Kraków, w kwietniu.

Historia notowała często wypadki, że społeczeństwa umierały na uwiad starczy. Naturalnie, że w myśli przyslowia — na pochyle drzewo kozy skaczą — chyłacie się ku upadkowi państwa i narody kończyły swój byt jeszcze przedtę, gdy stały się ośrodkiem zewnętrznych ataków. Postęp sąsiadów w dziedzinie kultury i sztuki wojennej, a zgnuszenie sw własnymi dobrobycie przygotowywanymi zawsze tragicznie chwile przelomowe w dziejach narodów.

Tak zakończyło swo istnienie cesarstwo rzymskie-rzymskie czy też jeszcze w zamierzchłej epoce państwa perskie. Średniowieczne Bizancjum tylko dlatego przetrwało niemal pełne 1000 lat, gdyż zażen z krajów okolicznych nie mógł zdobyć się na silniejszą organizację wewnętrzną. Z tą chwilą natomiast, gdy nawalała turecka załata Bałkany, losy Konstantynopola były z góry przesądzone. Można by nawet powiedzieć, że historia Królestwa Polskiego — które po wielu latach ekspansji w XV i XVI wieku weszło na drogę wstępną pod koniec XVII, a zwłaszcza XVIII wieku — wykazuje w pewnej mierze zanik sił żywojących po latach „prosperity”. Środkowo-europejskie formy polityczne — które sięgają się bezustannie na polu militarnym, politycznym i nawet religijnym, nie mogą w tym wypadku być typowymi przykładami. Natomiast Hiszpania, a potem Francja, nie wycyznacha, które te mocarstwa wyniosły do prymatów w Europie, nie utrzymały swych zdobyczy nawet przez kilka pokoleń.

Admiralowie, wodzowie i politycy angielscy mniomych stuleci zostawili w spuściznie obywatelom współczesnej Brytanii najpotężniejsze imperium jakie dotąd istniało na świecie. Twarda szkola życia, pomimo tego, że zażen wróg nie postawił stopy na angielskiej ziemi — pozwoliła temu narodowi na szczytowanie się takimi męzami jak Drake, Hawkins, Cromwell, Nelson, Pitt czy Wellesley — lord Wellington. Każdego z nich cechowała siła woli, odwaga, a przymtem umieli oni zdobywać się na energiczną decyzję w chwili największego niebezpieczeństwa. Czy można porównać z nimi współczesnych szefów rządów Churchill, wodrenika Edena lub nawet dowódcę „armii Nilu” Wavella, który pozwolił sobie na przekreślenie wszystkie jego sukcesy na terenie Czarnego Morza? Trudno pisać historię w ogniu wydarzeń, kiedy w „ostatnie paru godzin dowiadujemy się, że armia serbska, która jeszcze przed czterdziestym zadawała klęski cesarstwu austriackiemu, teraz skapitulowała po 11 dniach oporu, a jeszcze nie przeczytaliśmy dokładnie komunikatu o najgroźniejszym ataku na Londyn, jaki skierowano przeciw stolicy wyspiarskiego państwa nie tylko w tel wiośnie, ale od 800 lat! Świdrzyć wypada, że wszelkie przekształt i gwarancje, poparte rzekomą brzością i honorami, nie przetrwały w istocie nie były warte „funtów klaków”, a gnuśny w całym tego słowa znaczeniu Albion, od dwóch lat blisko nie umiał zdobyć się na żaden czyn godny tradycji wielkich mężów historii angielskiej. Wojnę światową i strzysnęli nie żołnierze, lecz politycy angielscy, którzy potrafili zjednać sobie więcej sprzymierzeńców aniżeli ówczesne cesarstwo niemieckie. Teraz jednak, gdy w obliczu Edena, Halifaxa, czy Beaverbrocka stanęli mężowie wyższej miary aniżeli rząd Bethmanna-Hollwega, przyszło do właściwego rozstrzygnięcia pomiędzy największą siłą militarną kontynentu, a potęgą wyspiarską. Przeciwni Napoleonowi i ministri Pittowscy stworzyli szereg koalicji, a przeciw panującemu cesarzowi Wilhelmu II zmobilizowali Anglicy cały świat. Wykorzystując te złudzenia jakie mamły wiele narodów, pociągnęła teraz Wielka Brytania za sobą w przesądzie dziejową nową zastęp narodów. Kiedy wreszcie otworzyły się oczy realnie myślących Polaków, Belgów, Holendrów czy Norwegów, zrozumieli oni jak słusznie postąpił Cześć, Słowacy, Węgrzy, Rumuni i Bułgarzy, lekceważąc sobie wszelkie gwarancje i obietnice. Te wielkie narody przyszły do przekonania, że wygodne życie, miliardowe skarby, przy arystokratyzmie, skostniałej formie życia społecznego w Anglii nie pozwala „na stawienie dość silnego oporu państwu „osi”. Z dawnych cech władcówwych Anglikom „zostaly Brytyjczykom tylko dumna, ambicja i pewność siebie. Takie chyba tylko przymioty każaly Wielkiej Brytanii odrzucić ostatnie propozycje pokłowe Kanclerza Rzeszy w połowie ubiegłego roku.

## UROCZYSTOŚĆ ZJEDNOCZENIA

### Rocznica powstania Falangi — świętem państwowym

Madryt, 19 kwietnia. — Dzień 19 kwietnia w Hiszpanii został podniesiony do godności święta państwowego. W tym dniu przed czterema laty dokonane zostało zjednoczenie wszystkich politycznych grup narodowych pod nazwą Falanga Tradycjonalista.

Ambasador brytyjski w Hiszpanii sir Samuel Hoare przybył do Gibraltaru.

## UROCZYSTOŚCI PANAMERYKANSKIE

### Różnice między Amaryką łacińską a państwem Yankesów

Buenos Aires, 19 kwietnia. — Uroczystości związane z t. zw. „Dniem panamerykańskim” dają największemu katolickiemu dziennikowi „El Pueblo” asumpt do krytycznego nawiązania stosunku republik ibero-amerykańskich do Stanów Zjednoczonych Am. P. Kwintesjencia artykułu jest stwierdzenie, że tak zwana solidarność państw iberyjskich ze swymi sąsiadami z północy jest tylko pojęciem niezrealizowanym. Duchowe nastawienie Ameryki Południowej, jej formy życiowe i język wiąża państwa łacińskie zupełnie niedwuznacznie z europejskimi państwami łacińskimi, w szczególności zaś z Hiszpanią, gdy tymczasem brak tych punktów zaczepienia w stosunku do republik Jankesów. Z tego samego powodu występują na całym kontynencie różnice nęzładow na wolne, tocząca się w Europie. Uczucie wspólnoty amerykańskiej przeważa solidarność łacińską, opierającą swą siłę na rasie, historii i religii a więc na trzech węzłach, których nie jest w stanie rozwać najbardziej celowa polityka przesłności.

## Grecki front w Albanii

### w stanie likwidacji

Rzym, 19 kwietnia. — Główna kwatiera włoskich sił zbrojnych wydała następującą treść doniesienia nadzwyczajne: „Po krwawych walkach w dniach 14, 15 i 16 kwietnia i przełamaniu pierwszych linij greckiego oporu, dywizje 11-tej armii podjęły z niezwykłą siłą przebijającą swój pochód. Nieprzyjacielski front na całym jego odcinku znajduje się w stanie likwidacji.”

## Lindbergh: „Anglia i Francja przegrały wojnę jeszcze przed wypowiedzeniem jej”

„Bożyszczu Ameryki!” wyraża opinię o sytuacji — Krytyka pod adresem Roosevelta

Nowy Jork, 19 kwietnia. — Pułkownik Lindbergh w pewnym przemówieniu wygłoszonym w czwartek, potwierdził ponownie swoją często wyrażaną opinię, że Anglia i Francja przegrały właściwie wojnę jeszcze zanim ją wypowiedziały. Stany Zjednoczone nie są w stanie wygrać wojny za Anglię, nawet w tym wypadku, gdyby Ameryka rzuciła do walki swoje wszystkie zapasy materiałowe. Anglia znajduje się w rozpaczyliwej sytuacji. Każda podejmowana dotychczas decydująca kampania przegrwała ona, a jej straty na morzu są poważne. Miasta angielskie są zniszczone bombami. Stany Zjednoczone są w stanie obronić się przeciwko każdemu mocarstwu, muszą jednak starać się, aby te możliwości w pełni utrzymać. Nie powinny one narażać swej floty na niebezpieczeństwa w europejskich strefach wojennych i wstrzymać wysyłkę swych najnowocześniejszych maszyn bojowych do Europy. Jeżeli flota Stanów Zjednoczonych zostanie użyta do służby konwojowej, wówczas może dojść do zatopienia amerykańskich okrętów wojennych i zabijania amerykańskich marynarzy. Stany Zjednoczone wysyłają drogą morską do Europy swój materiał wojenny, popełniłyby błąd, gdyż ośla białych swą własną pozycję. Mówca zapowiedział do swych słuchaczy, aby solidarnie przeciwdziałali się wszelkomiom interwencji Stanów Zjednoczonych.

Naczelny dowódca niemieckiej marynarki wojennej wielki admirał Raeder zwiolcił w ostatnich dniach bazy morskie w obszarach okupowanych. Przy tej sposobności wielki admirał Raeder dokonał inspekcji jednostek floty wojennej, które brały udział w bitwie na Atlantyku i przekonał się o ich pełnej gotowości do nowych akcji.









KRZYSZTOF CABAN

35)

# Córka kłusownika

Oparia się ciężko o ścianę, owijając troskliwie dziecko, które coraz głębiej wtulało się w chustkę i bezsilnie szukało przy matczynej pierśi ciepła i pokarmu.

Robiło się coraz zimniej, marzył ręce biednej matki i drętwiała twarz, lecz ona nie czuła tego. Zmęczenie coraz bardziej ogarniało jej członki, wszystkie zaczęło się mieszać, krecić przed oczyma, a nogi drżały z osłabienia. Przysiadła więc na jednym ze schodów i tak skulona, grzejącą swym ciepłem drobne ciało dziecka, objął dobrodziejny sen, wolny od wszelkich ziemskich kłopotów.

Zmrok już zaczął kłaść się nad miastem, gdy obudziło ją dotknięcie czujnej ręki. Otworzyła niechętnie powieki obrzucając spojrzeniem starannie ubranego mężczyznę, który patrzył na nią wzrokiem pełnym zachwytu.

— Dobra kobieto — odezwał się do niej — czybyście nie chciała pozować mi do obrazu? Zapłacę dobrze.

Domyśliła się w nieznanym malarza.

— Co on robi z takiej biedoty, jak ja — pomyślała, lecz nadzieja znalezienia ciepłego kąta kazała jej wstać i bez słowa, w milczeniu pełnym apatii, udała się za nieznanym...

Po pięknych szerokich schodach weszli do dużego, ze wszystkich stron oświetlonego pokoju, który był pracownią malarza. W środku stały stalugi, zaś pod ścia-

na mała ławka, na której malarz kazał Jagusi usiąść.

Co za wspaniały model! Młoda, niezwykle piękna, bółem naznaczona twarz, odrzucona w tył głowa z wyrazem bezgranicznego cierpienia, te oczy przesłonięte welonem smutku i dziecko przy pierśi. Czyż potrzeba czegoś więcej do jego obrazu, przedstawiającego Matkę Bolesną?

Ordon — on to bowiem był, zabrał się do pracy! Szkic niezadługo był gotów. W pewnej chwili, gdy krytycznie przyglądał się swemu dziełu, porównując je z modelem, zauważył, że po postaci kobiety przebiegł silny dreszcz, a twarz skureczyła się jakimś spazmem bólu. Pozostała jednak nadal bez ruchu i bez słowa. Malarz patrząc na nią, czuł, że w tej chwili objawiła mu się najboleśniejsza nędza, najstraszliwsza z ludzkich cierpień, cierpienie matki... Tęgo mu było potrzeb! Nie przerywając głuchej ciszy, która objęła pracownię, zaczął malować. Drżał cały z przejęcia i z obawy, że pozująca kobieta może zmienić wyraz twarzy, poruszy swą postać, a wtedy cała praca poszłaby na marne. Opanowało go jakiegoś świętego twórcze natchnienie, nie wiedział, czy mijają minuty czy godziny, a pedzel ustawicznie biegł z palety na płótno.

Ocknął się wreszcie, gdy obraz posiadał już zasadnicze linie i oczyma oprzymiotniałymi objął pracownię. Nie się nie zmieniło. Kobieta siedziała ciągle nieruchomo, a zarysy jej postaci, a przede wszystkim ta bolesna, piękna twarz utrwalone zostały na płótnie, podobnie w każdym szczególe. Odetchnął z uczuciem

ulg i triumfu: ileż to godzin spędził na daremnej pracy, ile nocy nie przespał, widząc ciągle jak niedoścignioną zjawę projekt swego obrazu, a dziś dzięki szczęśliwemu przypadkowi marzenie jego stało się rzeczywistością. Tak, czuł i wiedział, że jego dzieło będzie teraz wspaniałe! Zupocony usiadł przed stalugami i dla wypoczynku przywił światło, aby nie raziło jego oczu. Trzeba chwilę odetchnąć! A otem zawoła Wandę, by objęła jego dzieło — no i zajęła się tą biedną, młodą matką. Zapadł się po prostu w ciszę, która panowała w pokoju niepodzielnie, bo nawet zmęczona dziecina na ręku matki oddychała cichutko, a żaden odgłos, żaden dźwięk nie przedostawał się też z ulicy. Patrzył na tych dwoje pod ścianą, wielką litofia. Jakież heroiczne i wielkie serce tuliło do siebie małą dziecinę i ożywiało pod czarną chustą piękną postać niewiasty. Tak, majestat cierpienia bił od niej i zapominana przez dzisiejszy świat siła, siła poświęcenia promieniowała z boleśnie wpototwartych oczu i zaciśniętych, matych ust.

— Biedna matko — pomyślał z rozrzewaniem — nawet nie wiesz jak bardzo jestem ci wdzięczny. Widzę na twojej pięknej twarzy rozpacz, widzę w twoich oczach ból i w twojej postaci nędzę. Dzięki tobie prawie skończyłem obraz. Muszę ci pomóc!

Opanowała go gorąca wdzięczność. Podszedł ze wzruszeniem do siedzącej nieruchomo Jagusi i... ostupiał! Ta twarz skamieniała, te bielmem zasłone oczy? Chwylił za rękę — była zimna jak lód, dotknął czoła... i zrozumiał. Kobieta nie żyła.

Zdjął z lampy abażur, a kiedy światło rozjaśniło każdy zakątek pracowni, spojrzal z uczuciem litości na dwoje śpiących; martwą matkę, co spała snem wiecznym i dziecko uspięne na jej ręku i uśmiechające się przez sen.

— Dwoch pielgrzymów doczesnej wędrowki z zakurzonej, mroźnej ulicy przyprowadził do mnie los. Nie minęło wiele czasu i oto jeden już martwy i zimny... Tak wszyscy odbywamy pielgrzymkę i gramy mniej lub więcej smutne role. Jesteśmy tylko tak długo szczęśliwi, jak długo słońce świeci i dobrze nam się powodzi. A szczęście? Szczęście jest niedoścignione, świecąca dal, ku której człowiek tęsknie wygląda...

— Życie ludzkie jest podobne do życia kwiatów. Człowiek żyje, rozwija się i ginie, jak kwiat. Kwiaty są rozmaite. Pachnące, pełne barw, wspaniałości i słońca — to znowu skurczone, nieziane, przyziemne i blade... Ale jest różnica. Czasem kwiat ludzki szary i znikomy, z piaszczystej gleby wyrasta ku słońcu, w podziwie i chwalebnie swego otoczenia. Czasem więdnąc i usycha, mimo najlepszych warunków — i nikt nie może od... dnia przyczynić ani znaleźć jakiegos lekarstwa...

Snuł myśli i refleksje stojąc nad trupem młodej matki, potem nachylił się nad dzieckiem i wziął je na ręce. Ostrożnie ponosił maleństwo do pokoju żony.

— Wano! przynoszę ci dziecko... nasze dziecko...  
A ono przebudzone nagle, patrzyło wielkimi oczyma, pełnymi tajemniczej głębi.

KONIEC



## OZNAKA DOSKONAŁOŚCI

Jest młynek na paczce domieszki do kawy, która pochodzi z fabryki **FRANCK** pod Krakowem. Był nim zawsze i został do dnia dzisiejszego.

To też prawdziwa domieszka **FRANCK** jest dziś równie dobra jak dawniej. Dlatego więc cieszy się nadal równym powodzeniem i — mimo najszerszych chęci — nie zawsze nadążymy dostarczać jej w żądanej ilości.

Ale jeżeli już otrzymacie paczkę z młynkiem, nie zawiedzie was zaufanie do tego znaku i przekonacie się z radością, że zawartość w niej się nie zmieniła. Bo oznaką doskonałości i jej gwarancją jest właśnie młynek i nazwa

# Franck



Ileż mi wygody dała Kieszonkowa lampka mała. Gdzie się tylko człowiek ruszy. Ognia nigdzie nie zaproszy.

Znane i atarki **ELEKTRODYN** Zakłady Przemysłu Metalowego Elektrodyń. Częstochowa, ul. Staszica Nr 2 — telefon Nr 22-42.

Oświadczamy, że we wszystkich gajnach kasiarstwo **minister kasiarski** poszukiwany natychmiast do nowourządzonej państwowej kasiarni. Znajomość języka niemieckiego pożądana, lecz niekonieczna. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw i podaniem warunków kierować pod szyld „14“ do Administracji „Kuriera Częstochowskiego“.

KORZYSCI Z REKLAMY SA OCZYWISTE! OGLASZAJCIE SIĘ W „KURIERZE CZĘSTOCHOWSKIM“

### Zawładomienie

## Cukiernia Z. Góspodarek

zawładania Sz. Klientela i wszystkich starych Bywałców, że cukiernia przy ulicy Dąbrowskiego Nr 5 jest oddana do użytku Szanownej Publiczności.

Nadal odbywają się koncerty **F. KOWALIKA**

## Najtaniej tapetę

do odnawiania mieszkań dostarcza Sklep Gen. Przedstawicielstwa **Gnaszyńskiej Fabryki Tapet** II Aleja 20, tel. 17-20.



Cześć rowerowe **Dynama Bosch KOREWICKI Katedralna 4.**

W ogłoszeniach drobnych tylko **SŁOWO** tytułowe wyróżniamy.

## ROWERY,

ramy i części rowerowe

za zezwoleniem **Krain & Fesser** Częstochowa, B. Josołowicza 6.

### Nowootworzona Paszeczarnia

## „POD BUKIETEM“

Wieluńska 4. poleca pierwowzorowaną za przedwojennym pozomio kuchnię. Ceny przystępne! Zakąski zimne i gorące na miejscu i na wynos. właśc. **Euzebiusz Kubicki.**



**Największa sprawność**

**Vasenol**  
Puder do nóg

prze:

**Nasiona świeże**  
gwarantowane nadeszły w róż-  
nych gatunkach, ul. Ślaska 1/5  
Bronisław Olejniczak.

**Dr. Józef Chętkowski**  
choroby kobiece i wewnętrzne  
**SZCZEPIONIA OCHRONNE**  
przeżytkowe i inne  
Al. Wolności 44 (dom księcia).

**Przykawka**  
Syrup do kataru  
**ZYWKOSTU**  
Magistra GÓBIECA  
Do leczenia w szpitalach

Skład Główny:  
Warszawa, ul. Miodowa 14

**Krem MALINA**  
Uroda i zdrowie  
N. 1. WYJĄCZNY PIĘKŁY I PŁY  
N. 2. IDEALNE WŁOSY I CERA

Hurt Warszawa, Hoża 27 a.

**MODNE**  
Zawoje, bolerki, berety, paski,  
pantofelki, koinerzyki, torebki  
Aryzacyjne różnego wykonania  
„Cello”  
N. M. Panny 31 w Częstochowie.

S. i P.  
**Władysław Rutkowski**  
KUPIEC

Opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpie-  
niach, zmarł dnia 17 kwietnia 1941 r., przeżywszy lat 52.

Wyprawdzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul.  
Dąbrowskiego Nr 6 do kościoła św. Jakuba nastąpi w sobo-  
tę dnia 19 b. m. o godz. 10:00 po południu, po czym pogrzeb  
na cmentarzu na Książkach. W poniedziałek, dn. 21 b. m. o  
godz. 6 m. 20 r. w kościele św. Jakuba odprawione zosta-  
nie nabożeństwo żałobne za spókoj duszy Zmarłego.  
Na smutno te obrzędy krewnych, koleżków, przyjaciół i  
znajomych zapraszają nieulotnie w żalu  
Żona, córki, synowie, sypnowa, zięćowie i wnuki.

**UWAGA!** Kursy handlowe od 1 maja 1941 roku:  
języka niemieckiego, księgowości, stenografii i maszynopisma  
ciesząc się wielkim powodzeniem u uchamnia ponownie

**DYREKCJA**  
Prywatnej Szkoły Handlowej Chrz. Stow.  
Kupców i Przem. Polskich w Częstochowie.

Zapisy codziennie od godz. 9-ej do 18-jej 11-ga Aleja Nr 41, III piętro.

Kupuje używane butelki od piwa,  
wódki, win i t. d.

**Z Ryłski** CZĘSTOCHOWA,  
ul. Sobieskiego 34  
Telefon Nr 12-55

**Podziękowanie**  
Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca  
i wzięli udział w odnowieniu na miejsce  
wiecznego spoczynku drogi nam zwłok  
najukochańszego męża i ojca  
A. + P.

**Mikołaja Kowalskiego**  
składamy serdeczne „Bóg zapłać”  
Żona i dzieci

**NASIONA** w największym  
wyboże odmian  
Dalsze, Mieczyski wielkokwiatowe  
Rośliny zielone i kwitnące

Sklep ogrodnicy **Tadeusz Olejniczak**  
Częstochowa, Aleja Wolności 44. (dom księcia)

**Foto „Stella” II al. 33**  
wł. **Maria BIENIAZ**  
Jedyny Zakład Artystycznej Fotografii  
Dodaje się portret w kolorach z każdego  
pocztówkowego zdjęcia.

PRZY NADSYŁANIU OGŁOSZEŃ DBAJCIE  
O POPRAWNE I CZYTELNE REKOPISY!

**FARBIARNIA I CHEMICZNA PRALNIA**  
ALEKSANDER HEININGER  
właśc. JAN HEININGER  
W CZĘSTOCHOWIE

poleca Sz. Klienteli swoje usługi w dziedzinie farbowania i chemicznego prania  
wszelkiego rodzaju garderoby, dywanów, portier, przędzy, sztuk i innych.

Fabryka ul. Zaciszańska 8/16. Sklep ul. N. Maryi Panny 32.  
Telefon 14-60. Telefon 14-61.

**Kupno**

**KUPIE**  
plaszcz damski  
luźny i spodnie  
sportowe lub du-  
gie, Jasagórska  
102-a, m. 2.

**KUPIE**  
lisa srebrnego ze  
znalezionym sta-  
nie, ubranie nie-  
mieckie, kostium dla-  
ski, płaszcz letni,  
męski, damski  
patefon, harmo-  
nia. — Złogoszenia  
Sklep Komisyjny  
Al. Wolności 18.

**KUPIE**  
butelki piwne, —  
Aleja Kościuskiego  
17/19. 1591

**Lokale**

**POKÓJ**  
umeblowany do  
wynajęcia. Da-  
browskiego 26-a,  
m. 1. 1561

**POSZUKUJE**  
od zaraz pokój  
umeblowany. —  
Złogoszenia „Ku-  
rier” — „1559”.

**POKÓJ**  
umeblowany do  
wynajęcia. Wiadomo-  
ść w redakcji  
„Kuriera”.

**Matrymonialne**

**EMERYT**  
samodzielny cie-  
żały przyzna-  
warczy wdow-  
kę matrymonial-  
nie. Oferty „Ku-  
rier” pod „Eme-  
ryt”.

**nauczka i wychowanie**

**SPRZEDAM** szafa, szafka, komoda, 1591  
Sw. Barbary 8,  
m. 16. 1613

**DOM**  
pięć mieszkań z  
ogrodem, pół mor-  
gi, do sprzedania  
zaw. Wiadomość  
Nartowicza 133,  
M. Jarkiewicz.

**SPRZEDAM**  
bale i deski bu-  
kowe, deski olazy  
nowe, i sępną na-  
dająca się nie-  
szkucie. Piastów-  
ska 87/89. 1574

**SPRZEDAM**  
wózek dziecięcy  
z deski w dobrym  
stanie, wannę cy-  
nkową, nóż, nio-  
wana, duża becz-  
ka na naftę z li-  
trami. Piastów-  
ska 91. 1567

**DO**  
sprzedania otoma-  
na, skrzyp-  
ce Stajnera, wan-  
na, kosz. Lisie-  
nicka 26. 1565

**SPRZEDAM**  
posadzkę cemen-  
towa 100 mtr. 3  
Kościelna 191.

**DO**  
sprzedania domy  
od 200.000 —  
10.000 zł, oraz kil-  
kadziesiąt placów  
od 5.000. Rogacz,  
P. Maryi 72.

**SPRZEDAM**  
wózek do lodów  
i waga do podwie-  
szenia. Wiadomo-  
ść w „Kurierze”.

**SPRZEDAM**  
patefon nabożny  
3-tych, 4-tych, 5-tych  
raz trzynie elek-  
tryczna dwufajlowa  
3-tych, 4-tych, 5-tych  
m. 2. 1593

**SPRZEDAM**  
KABRIETY  
arobny liś, pe-  
lerynki, kilimskie-  
go 3, m. 18. 1594

**SPRZEDAM**  
kamień i wapno  
kilimskie Ko-  
ścielnego 3, m. 18.  
1595

**DO**  
sprzedania otoma-  
na, m. 1. 1570

**SPRZEDAM**  
pompa wacyno-  
logiczna 6,  
1596

**PAJTO**  
obeznana z gospo-  
darstwem domo-  
wym, znajomość  
języka niemieckiego  
— sprzedam, II Ale-  
ja 31, m. 7.

**PLAC**  
sprzedam przy ul.  
Krasniewskiej na  
Lisowskiej 240 mtr.  
tenio. Wiadomość  
sklep Dominiko-  
wski, Aleja 31.

**LINY** St. Broniarek  
Warszawa, Królewska 49, Tel. 6-90-42.

**PLATERY**  
Frageta, Norblina,  
Henneberga i inne  
Wyroby stalowe  
Przybory rybackie.  
**Perkowski**  
Częstochowa, Aleja 32.

**Praktycznie i tanio**  
polecamy leśnia, krowa oraz  
sprzęt włókienny i szczo-  
rki wszelkiego rodzaju  
**LUKASZEWSKI**, II Aleja 25.

**TOREBKI DO NASION**  
kwiatowych i warzywnych  
Człowiek w wielkim wyborze  
postada na składzie:  
LITOGRAFIA, Częstochowa, III Aleja 52.

**UWAGA!** P. T. KUPCY!  
Największy wybór. Duże ilości  
szutecznej biżuterii (grabulki)  
(Czechy) i inne. Stale nadcho-  
dzą powość. Niskie ceny. Fu-  
teraty do biżuterii. Kwiaty  
szuteczne i wyroby przemysłu  
ludowego poleca: Dom Handlo-  
wy D. I. T. Herbat, Warszawa,  
ul. Wspólna 61, m. 3, front I  
piętro, telefon 2-47-57.

**Dr. J. SŁOTWIŃSKI**  
Lekarz Specjalista w chorobach  
skórnych, wenerycznych, dróg  
moczowych i karmięcych.  
Aleja N. P. Maryi 31 (10-1 i 8-7).

**Dr Edward Radosławski**  
Przeniosłem gabinet  
ze starego Rynku 2  
na Al. N. M. Panny 21.  
Przyjmuję 10-12, 16-18.

**FINANSUJE**  
WYTWÓRCZOŚĆ CIEŁOPNICZA.  
Szczegółowa propozycja pod  
„F. C.” do Biura Ogłoszeń  
Teofila Pietraszka, Warszawa,  
Marszałkowska 115.

**Zguby**

**ZGUBIONO**  
portfel zawierają-  
cy: pewną kwotę  
pieniędzy, do-  
wód osobisty, kar-  
tę rowerową i  
przepis na wyda-  
nie niemieckie na  
zwisko Tapert Sta-  
nisław. Użytko-  
go znalazł uprasza  
się tylko o  
zwrot dokumentów  
po adres: Tapert  
Stanisław, gm. Pławno,  
poczta Gidle.

**ZGUBIONO**  
legitymację bez-  
robotniczą na naz-  
wisko Rulik Fran-  
ciszek.

**ZGUBIONO**  
dowód osobisty,  
który należy zre-  
gistrować na naz-  
wisko Jan Stefano-  
wski. 1576

**ZGUBIONO**  
książkę tożsamo-  
ści i karta wydana  
na nazwisko Anto-  
ni Dziadkowiak —  
Olsztyńska 121.

**ZGUBIONO**  
legitymację bez-  
robotniczą na naz-  
wisko Poskuta Win-  
centy. 1602

**ZGUBIONO**  
dowód i dokumen-  
ty osobiste na naz-  
wisko Władysław  
Dorlik. Zwrot  
do soltyza w Ku-  
rniej Kiedrzyń-  
skiej. 1532

**ZGUBIŁAM**  
dowód osobisty  
wydany w Czę-  
stochowie — Naig-  
bowiec Helena.

**ZGUBIONO**  
wykaz osobisty,  
dowód pracy re-  
gistracji w Urze-  
dzie Pracy (Ar-  
beitsamt) i Ubezpie-  
ceniowej w Czę-  
stochowie w port-  
felu z pieniędzmi  
na nazwisko Wdo-  
widźmier Strzy-  
kowski, Narutowi-  
czka 45. — Proszę  
zwrócić za wna-  
grozzeniem.

**Dr. Wiktor STAŁOWSKI**  
Częstochowa, N. M. Panny 18  
Specjalista chorób skórnych, we-  
nerycznych i pęcherza.  
Przyjmuje 10-1, 4-8.

**NASIONA KRAJOWE I ZAGRANICZNE**  
Rośliny kwitnące  
SKLEP OGRODNICZY **R. KUCHARSKI**  
Częstochowa, Aleja 23

**KLEJE** do dekret  
**OLSTAR**  
MARKI  
ZAWSZE PRZYDZIAŁA

Zakł. Chem. „Ostar” Warszawa, ul. Miedziana 3.

**Widoki Jasnej Góry**  
w wielobarwnym i artystycznym  
wydaniu pocztówkowym  
do nabycia hurtowo  
w drukarni Kuriera Częstochowskiego  
III Aleja 52.

**MEBLE**  
różne, nowe sta-  
nialy oraz ku-  
piący używane  
M. Stobiski  
Nartowicza 24,  
naprzeciw szkoły.

**FOTOGRAFICZ-**  
artykuły, materia-  
ły, błony, rolki  
papiery wszelkie  
dla amatorów  
ca. Edw. Czarko-  
wski, Warszawa,  
ul. Marszałkow-  
ska 22, dawny Dm-  
Warszawska Spół-  
ka Fotograficzna.

**PABBY**  
laktery, pokosty,  
artykuły malars-  
kie, chemikalia,  
smary, Hart. Dm-  
Białki, Bracia Ho-  
lter, Warszawa,  
Kępczyńska 15, m. 17,  
Brygidy. 1561

**DUŻY**  
wybór płyt „S-  
y” — „D” — „E” —  
raz płytki patefon-  
owe okazują do  
sprzedania III A-  
leja 32. Dzwoni  
bramie na lewo.

**WOZEK**  
sportowy w do-  
brym stanie sprze-  
dam tanio, ewen-  
tualnie zamienię  
na głęboki. Wiad-  
d. Focha 12. —  
Gospodni.

**SPRZEDAM**  
szafki, szafka, komoda, 1591  
Sw. Barbary 8,  
m. 16. 1613

**DO**  
sprzedania otoma-  
na, skrzyp-  
ce Stajnera, wan-  
na, kosz. Lisie-  
nicka 26. 1565

**SPRZEDAM**  
posadzkę cemen-  
towa 100 mtr. 3  
Kościelna 191.

**DO**  
sprzedania domy  
od 200.000 —  
10.000 zł, oraz kil-  
kadziesiąt placów  
od 5.000. Rogacz,  
P. Maryi 72.

**SPRZEDAM**  
wózek do lodów  
i waga do podwie-  
szenia. Wiadomo-  
ść w „Kurierze”.

**SPRZEDAM**  
patefon nabożny  
3-tych, 4-tych, 5-tych  
raz trzynie elek-  
tryczna dwufajlowa  
3-tych, 4-tych, 5-tych  
m. 2. 1593

**SPRZEDAM**  
KABRIETY  
arobny liś, pe-  
lerynki, kilimskie-  
go 3, m. 18. 1594

**SPRZEDAM**  
kamień i wapno  
kilimskie Ko-  
ścielnego 3, m. 18.  
1595

**DO**  
sprzedania otoma-  
na, m. 1. 1570

**SPRZEDAM**  
pompa wacyno-  
logiczna 6,  
1596

**PAJTO**  
obeznana z gospo-  
darstwem domo-  
wym, znajomość  
języka niemieckiego  
— sprzedam, II Ale-  
ja 31, m. 7.

**PLAC**  
sprzedam przy ul.  
Krasniewskiej na  
Lisowskiej 240 mtr.  
tenio. Wiadomość  
sklep Dominiko-  
wski, Aleja 31.

**Brak mydła? Używaj KLARAX!**

Oszczędnia mydła, kto używa  
Klaraxu. Klarax przy moczeniu  
bielizny rozpuszcza brud, a jed-  
nocześnie, zmiękczając wodę,  
zapobiega stracie mydła, które  
w twardej wodzie wapiennej i  
sfaję się bezużyteczne. Tak za-  
oszczędzi gospodyni cennego  
mydła i zarazem będzie  
miała świadomość, że należy-  
ście pierze swą bieliznę. Klarax ma-  
zobowiąże stracić mydła, które  
w twardej wodzie wapiennej i  
sfaję się bezużyteczne. Tak za-  
oszczędzi gospodyni cennego  
mydła i zarazem będzie  
miała świadomość, że należy-  
ście pierze swą bieliznę. Klarax ma-  
zobowiąże stracić mydła, które  
w twardej wodzie wapiennej i  
sfaję się bezużyteczne. Tak za-

**KLARAX**  
WYROB FIRMY SCHICHT

**KURSY**  
Kierowców Samo-  
chodowych E. Śla-  
skiego Częstocho-  
wa, ul. Targowa  
16/24. Przyjmują  
zapisy. 621

**SZKOŁA**  
TANCOW  
Kosteckiego, Wa-  
rszawskiego 6. Za-  
pis codziennie.  
Praktyczne: —  
czwartki 6, nie-  
dziale 5 wiecz.

**Różne**

**PRZESIEDŁONA**  
krzewowa, Ko-  
ścielnego 15, m. 17,  
Brygidy. 1561